Daruj Sobie

DEYS

Na początku od starych dostajesz centymetry jakieś
Te centymetry zwykle jeszcze z jakimś potencjałem
I jesteś czysty, bez ani jednej blizny
Bo póki co nie mówią jak żyć, albo jak zażyć innych
Nie mówią, bo jeszcze kurwa nie zrozumiesz nic
Pierworodnie masz na sobie tylko krzyk
Potem też, tylko bardziej na serio
A potem stres, no bo pragnienia to więcej niż piętno jest
Kolejne piętro i poskładają dłonie w znaki
Bo chcą ci wcisnąć wiarę, która zabrała ich matki
Nie masz wyboru, nawet nie wiesz jak o tym pomyśleć
Nie masz wyboru ze wzorów laboratorium istnień
Za pismem, za mitem, za tym co chcą usłyszeć
Szkoda, że nie usłyszą twojego wrzasku o ciszę
Póki jej definicja trzyma jeszcze twój kręgosłup
Największym darem byłby czas na drodze do wyboru

Ludzie tak wiele chcą ci dać, dać, dać
Nie wiedząc nawet ile masz, masz, masz
Ludzie wydają się od lat, lat, lat
Możesz darować sobie dar, dar, dar

Ludzie tak wiele chcą ci dać, dać, dać
Nie wiedząc nawet ile masz, masz, masz
Ludzie wydają się od lat, lat, lat
Możesz darować sobie dar, dar, dar

Zacząłem wyżywać jak ty, a chciałem żaru więcej
Wyżałowałem kilka żyć co się żarzyły we mnie
Bo nie ma możliwości, że jak wpadniesz tutaj choć raz
To wypadkowa tej kolizji sobie zniknie od tak
Mogłem napisać trochę trudniej, ale to nie pora
Mam teraz motyw na tą bujdę, działam jak wariograf
Staję sztywno przy temacie, który chciałby cię supłać
A prawdę możesz marynować, albo kurwa ja ukraść
Włącza mi się taki film, widzę siebie za szczyla
Ej to był dobry czas, ciekawe czemu mnie oszukiwał
Może na serio, przez to, by nie rozpruła mnie ekspertyza
Jebać miraż, zdychać w ryzach, nie zatrzymasz jak zagryzam
W kurwę zawsze miałem siły, jak mówili mi szczerze
I nie uwierzę, że jak draśniesz moje cargo straci cenę
Nie chcę twoich trajektorii, oni tez ich nie chcą
Chyba za trudno jest ogłuchnąć, kiedy wszyscy wrzeszczą
Nie chcę twoich trajektorii, oni tez ich nie chcą
Chyba za trudno tu ogłuchnąć, kiedy wszyscy wrzeszczą

Ludzie tak wiele chcą ci dać, dać, dać
Nie wiedząc nawet ile masz, masz, masz
Ludzie wydają się od lat, lat, lat
Możesz darować sobie dar, dar, dar

Ludzie tak wiele chcą ci dać, dać, dać
Nie wiedząc nawet ile masz, masz, masz
Ludzie wydają się od lat, lat, lat
Możesz darować sobie dar, dar, dar

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!